



TO DOBRE ŻYCIE.

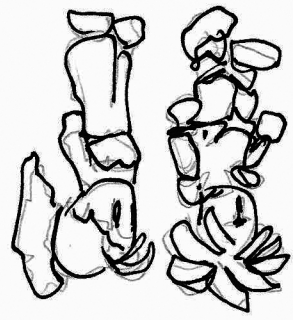
ZINY TO NIEOFICJALNE WYDAWNICTWA POŚWIĘCONE SPRAWOM, KTÓRE UWAŻASZ ZA WAŻNE. MOGĄ BYĆ O MUZYCE, HOBBY, SPRAWACH OSOBISTYCH, SPOŁECZNYCH, O TYM, O CZYM NIKT NIE CHCE MÓWIĆ I O CZYM POWINNO SIĘ MÓWIĆ GŁOŚNO. MOGĄ BYĆ TO KOMIKSY, ZDJĘCIA, TEKSTY, POEZJA...

CZYTAJ ZINY, RÓB ZINY, WSPIERAJ NIEZALEŻNE, WOLNE GŁOSY.

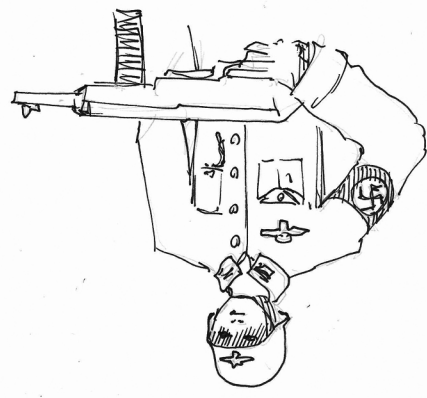
POBIERZ WIĘCEJ ZINÓW Z WWW.GNIAZDOSWIATOW.NET



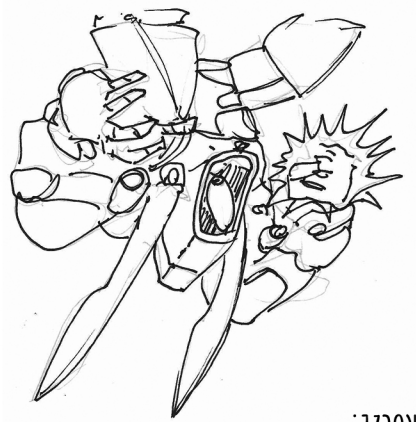
WRZESIEŃ 2024



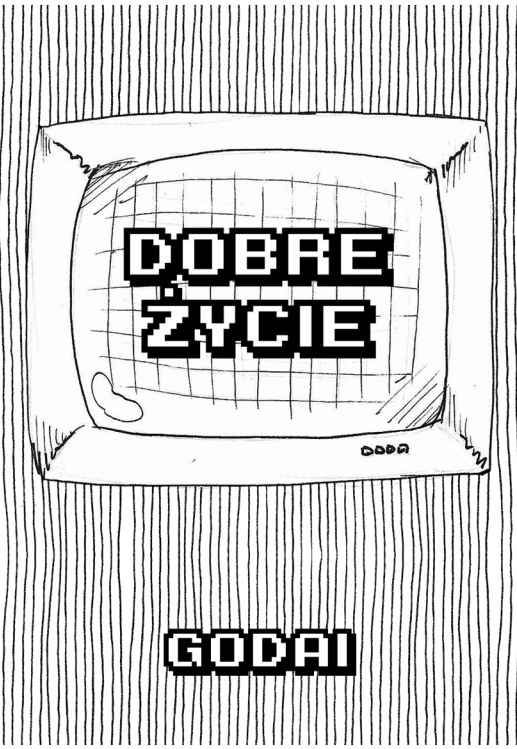
JEST NIEDZIELNY WIECZÓR, MAM 42 LATA, NA EKRAŃIE TELEWIZORA KOLEJNY RAZ RUSZAM NA POMOC MARLE, KTÓRA ZNIKNĘŁA W ROZBĘSKU NA JARMARKU MILENINYM.
PAD JEST CZARNY I SPĘDZIŁEM DWE GODZINY NA KONFIGUROWANIU GO POD STEAMEM.



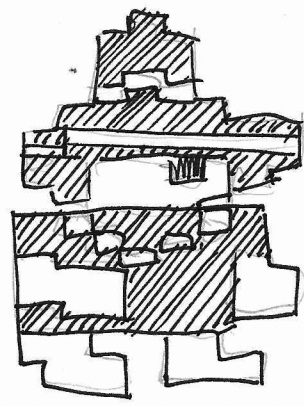
JEST WEEKEND, LEDWO OBUDZONY PO NOCNYM USYPIANIU CÓRKI STRZELAM DO NAZYSTÓW W ZRUCYNYM MIEŚCIE, SZUKAJĄC PLANÓW TAJNEGO KARABINU MASZYNOWEGO VENOM.
ZA MOMENT BĘDĘ MIAŁ TRZYDZIESTE URODZINY. MAM BEZPRZEWODNĄ MYSZ.



ZA OKNEM CIEMNO, PIZZA JEST JESZCZE CIEPŁA I BARDZO GRUBA.
MECHEM AKUMY SKACZĘ PO DACHACH DZIELNICY SHANNARA A MECHANICZNA KLAWIATURA KLEKOCZE.



JEST SOBOTNI ZIMOWY WIECZÓR, MAM 8 LAT, DOCIERAM DO SKARBCA MONTEZUMY.
JOYSTICK JEST CZARNY I MA CZERWONE PRZYCISKI.



JEST WAKACYJNY WIECZÓR, BUDA W WESOŁYM MIASTECZKU ŚMIERDZI POTEM I PLEŚNIĄ, PRZYCISKI NA AUTOMACIE SĄ CZERWONE I BAKELITOWE A JA MAM 11 LAT I DOCIERAM NA SAM SZCZYT PLATYFORMY MIMO BECZEK RZUCANYCH PRZEZ KONGA.

